

Sygn. akt: XII C 3567/15/P

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Jasińska
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Iwona Korzeniowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. i Z. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. Z. i Z. Z. kwotę 9.393,80 zł (dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy złote 80/100) złotych, z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Powodowie M. Z. i Z. Z. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. na swoją rzecz kwoty 9 393,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podali, że w dniu 27.3.08. strony zawarły umowę (...) z (...) M. M. (...). Do umowy miały zastosowanie Ogólne warunki ubezpieczenia na życie o oznaczeniu (...) (dalej „o.w.u.”) oraz załącznik nr 1 do tego dokumentu. W związku z zawarciem tej umowy powodowie otrzymali od pozwanej polisę nr (...).

Zgodnie z postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczenia w przypadku rozwiązania przez powodów umowy przed ustalonym w umowie okresem, pozwana miała prawo zatrzymać znaczny % środków zgromadzonych na rachunku powodów.

Umowa uległa rozwiązaniu na wniosek powodów w dniu 30.10.14. Z uwagi na to pozwana dokonała wypłaty środków zgromadzonych na rachunku powodów. Wpłata ta nie obejmowała jednak całości środków zewidencjonowanych na tym rachunku w chwili rozwiązania umowy, tj. kwoty 20 045,25 zł, a jedynie kwotę w wysokości 10 651,44 zł. Ze środków zgromadzonych na tym rachunku pozwana zatrzymała bowiem żadaną niniejszym pozwem kwotę 9 393,80 zł.

Powodowie nie zgadzając z takim stanem rzeczy, za pośrednictwem pełnomocnika pismem z dnia 29.01.15. wezwali pozwaną do wypłaty na ich rzecz zatrzymanych środków.

Powodowie wskazywali, że treść wzorców umownych w postaci § 25 o.w.u. i załącznika nr 1 do nich (ust. 14), mających zastosowanie do umowy stron, nie dają podstawy do zatrzymania przez pozwaną jakichkolwiek kwot tytułem opłaty likwidacyjnej, a środki zewidencjonowane na rachunku powodów powinny zostać im wypłacone w pełnej wysokości w przypadku rozwiązania umowy. Postanowienia wyżej wymienionych wzorców umownych stosowanych przez pozwaną, kształtujące jej uprawnienie do zatrzymania środków z rachunku powodów, stanowią bowiem tzw. klauzule niedozwolone, gdyż wykazują daleko idącą sprzeczność z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z art. 3851 § 1 k.c. Zgodnie z wyżej wymienionym przepisem prawa, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wysokość opłaty likwidacyjnej naliczonej przez pozwaną jest rażąco wygórowana, a przy tym ustalona ryczałtowo, pozostając w oderwaniu od rzeczywistych kosztów pozwanej.

Powodowie podnieśli także, że przedstawiciel pozwanej nie doręczył im przed zawarciem umowy tabeli opłat i limitów do ubezpieczenia na życie ani nie udzielił informacji na temat braku możliwości wypłacania zgromadzonych środków bez konieczności ponoszenia dodatkowych opłat.

Powodowie żądali odsetek ustawowych od dnia następującego po dniu wyznaczonym jako termin zapłaty w wyistosowanym do pozwanej wezwaniu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania wedle norm prawem przepisanych.

Zarzucała, że stosowane przez nią klauzule nie zostały uznane za niedozwolone i nie są wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych.

Zarzucała, że zakwestionowane postanowienia określają świadczenia główne stron i nie mogą stanowić przedmiotu kontroli indywidualnej wzorca z uwagi na ich status. Niemniej jednak, nawet dokonanie takiej kontroli, prowadzić musi do wniosku, że postanowienia te nie cechują się przymiotem abuzywności.

Celem postanowień dotyczących sposobu ustalania opłat likwidacyjnych jest możliwość pokrycia przez pozwaną kosztów, związanych z zawarciem i wykonywaniem umów ubezpieczenia z kapitałowym funduszem inwestycyjnym. Koszty te obejmują prowizje pośredników ubezpieczeniowych, wynagrodzenia wraz z narzutami pracowników zajmujących się akwizycją, koszty badań lekarskich, atestów i ekspertyz przy ocenie ryzyka ubezpieczeniowego, koszty wystawienia polis, koszty włączenia umowy ubezpieczenia i umowy reasekuracji do portfela ubezpieczeń, prowizje i udziały w zyskach cedentów, koszty reklamy i promocji produktów ubezpieczeniowych, koszty ogólne związane z badaniem wniosków i wystawianiem polis.

Pozwana zarzuciła, że składając wniosek o zawarcie umowy, powodowie złożyli oświadczenie o otrzymaniu o.w.u. i zapoznaniu się z jego treścią. Pozwana zaprzeczyła także, że powodom nie zostały przekazane wszystkie niezbędne informacje dotyczące umowy, w tym odnoszące się do opłaty likwidacyjnej.

Ponadto pozwana wskazała, że opłata likwidacyjna dotyczy wyłącznie środków ze składek regularnych uiszczonych w przeciągu 5 lat, stąd też z góry można było określić, jaka będzie wysokość świadczenia wykupu.

### ***Poza sporem pozostaje:***

W dniu 27.3.08. strony zawarły umowę (...) z (...)M. M. (...). Do umowy miały zastosowanie Ogólne warunki ubezpieczenia na życie o oznaczeniu (...) (dalej „o.w.u.”) oraz załącznik nr 1 do tego dokumentu. W związku z zawarciem tej umowy powodowie otrzymali od pozwanej polisę nr (...).

Zgodnie z postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczenia w przypadku rozwiązania przez powodów umowy przed ustalonym w umowie okresem, pozwana miała prawo zatrzymać % środków zgromadzonych na rachunku powodów – wg tabeli zawartej w ust. 14 lit. c załącznika nr 1 do o.w.u. Wobec faktu, że powodowie zawarli umowę na 30 lat i rozwiązali ją w 6. roku obowiązywania, pozwana wyliczyła świadczenie wykupu z zastosowaniem przelicznika 51,75 %.

Umowa uległa rozwiązaniu na wniosek powodów w dniu 30.10.14. Z uwagi na to pozwana dokonała wypłaty środków zgromadzonych na rachunku powodów. Wypłata ta nie obejmowała jednak całości środków zewidencjonowanych na tym rachunku w chwili rozwiązania umowy, tj. kwoty 20 045,25 zł, a jedynie kwotę w wysokości 10 651,44 zł. Ze środków zgromadzonych na tym rachunku pozwana zatrzymała żadaną niniejszym pozwem kwotę 9 393,80 zł.

Powodowie pismem z dnia 29.01.15. wezwali pozwaną do wypłaty na ich rzecz zatrzymanych środków w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 3.02.15.

Umowa, o.w.u. i załącznik nr 1 do o.w.u. nie były negocjowane i uzgadniane przez strony – ich wzorce ustaliła strona pozwana.

Strona pozwana domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego aktuarusza dla wykazania prawidłowości i kalkulacji pobieranych przez pozwaną kosztów związanych z zawarciem i trwaniem umowy ubezpieczenia w oparciu o obowiązki rozliczenia kosztów związanych z przedterminową rezygnacją z umowy ubezpieczenia.

Sąd wniosek ten oddalił.

Sąd uznał, że wskazane przez pozwaną okoliczności, na jakie dowód z opinii miałby zostać przeprowadzony, nie są sporne lub nie są istotne dla rozstrzygnięcia. Powodowie nie przeczyli, że pozwana kalkuluje opłaty likwidacyjne bądź świadczenie wykupu zgodnie z metodami aktuarialnymi i określa je na takim poziomie, aby zapewnić swej działalności - w ujęciu ogólnym - odpowiednią rentowność, w tym kompensując rozmaite koszty wymienione sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Sąd oddalił także wniosek stron o przesłuchanie powodów uznając ten dowód za zbędny w sprawie.

**Sąd zważył co następuje:**

**Uznanie postanowienia umownego za niedozwolone, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c., wymaga łącznego spełnienia następujących warunków:**

- **postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie zostało uzgodnione indywidualnie (konsument nie miał rzeczywistego wpływu na jego treść, gdyż nie podlegało ono negocjacji),**
- **prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,**
- **postanowienie umowne nie odnosi się do określonych jednoznacznie głównych świadczeń stron.**

**Powodowie podnosili, że nie zostali należycie poinformowani o treści umowy, w szczególności o opłacie likwidacyjnej, przez przedstawiciela pozwanej – przed zawarciem umowy nie doręczono im tabeli z wysokością poszczególnych opłat. W ocenie Sądu nie ma to jednak wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, gdyż nawet szczegółowe poinformowanie konsumenta o treści umowy nie przeciwdziała uznaniu jej postanowień za niedozwolone, jeżeli i tak nie ma on żadnego wpływu na ich brzmienie. To samo dotyczy zarzutu pozwanej, że opłata likwidacyjna dotyczy wyłącznie środków ze składek regularnych uiszczonych w przeciągu 5 lat, stąd też z góry można było określić, jaka będzie wysokość świadczenia wykupu. To, że konsument miał (lub mógł mieć) świadomość, jaką kwotą może zostać obciążony w razie rozwiązania umowy nie powoduje,**

***iż zapis nakładający obowiązek zapłaty nie może zostać uznany za abuzywny. Zastrzeżenie rażąco zawyżonej kary umownej lub odstępnego będzie niedozwoloną klauzulą umowną niezależnie od tego, czy konsument znał ich wysokość i miał świadomość istnienia takiej klauzuli w umowie (vide art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c.). Istotne jest natomiast to, czy konsument miał wpływ na ukształtowanie treści umowy, czy też przystąpił do z góry ustalonego przez przedsiębiorcę wzorca. Fakt, że strony niniejszej sprawy nie uzgadniały indywidualnie treści o.w.u. i załącznika nr 1 do nich, jest niesporny.***

***Należy podkreślić, że to, czy zatrzymaną przez pozwaną kwotę określać się będzie jako „opłatę likwidacyjną” czy też jako „świadczenie wykupu”, które ulega odpowiedniemu, procentowemu pomniejszeniu (§ 25 ust. 4 i 5 o.w.u.), ma znaczenie wyłącznie terminologiczne. W obu wypadkach istotne jest to, że w razie rozwiązania umowy strona pozwana przyznaje sobie prawo do pozyskania rażąco dużego % (w tym wypadku ponad 50 %) zgromadzonych przez konsumenta środków.***

***Nie można podzielić stanowiska pozwanej, że w przypadku przedmiotowej umowy mamy do czynienia ze świadczeniem głównym, gdyż taki jest charakter „świadczenia wykupu”. Głównymi świadczeniami wynikającymi z zawarcia umowy ubezpieczenia są: po stronie zakładu ubezpieczeń – udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w razie zajścia określonego w umowie wypadku, a po stronie ubezpieczonego – obowiązek zapłaty składki. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie (vide np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. VI ACa 87/12). Zaznaczyć trzeba, że o.w.u. (§ 2) posługują się pojęciem „świadczenia z tytułu dożycia” i „świadczenia z tytułu śmierci”, które można uznać za świadczenia główne ubezpieczyciela oraz „świadczenia wykupu”, które jest wypłacane z innych przyczyn niż ww. świadczenia i w związku z tym nie ma charakteru świadczenia głównego.***

***Należy podzielić stanowisko powodów, że ich prawa i obowiązki zostały ukształtowane w kwestionowanych zapisach umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zaznaczyć trzeba, że postanowienie przyznające ubezpieczycielowi uprawnienie do potrącenia opłaty likwidacyjnej nie jest klauzulą abuzywną z zasady. Kwestią rozstrzygającą jest tu wysokość opłaty i sposób jej naliczania. Ustalenie opłaty likwidacyjnej w oderwaniu od czynników indywidualnych, na takim poziomie, że pochłania ona ponad 50% zgromadzonych środków, spełnia jednak przesłanki art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c.***

W załączniku nr 1 (ust. 14) do o.w.u. wskazano, że potrącany % części bazowej rachunku zależy od okresu, na jaki umowę zawarto (15, 20, 25 lub 30 lat) oraz faktycznego czasu jej trwania w momencie wypłaty, przy czym wartość ta może stanowić 0 % (w pierwszych dwóch latach), następnie 47,82 % (w trzecim roku), 49,10% (w czwartym roku) itd. Wartość nigdy nie osiąga 100%. Jak pozwana sama przyznaje, wartości procentowe, o których mowa w ust. 14 załącznika do o.w.u. są skalkulowane przez ubezpieczyciela nie w odniesieniu do rzeczywistych kosztów poniesionych w związku z daną umową lecz (pomijając prowizję dla agenta ubezpieczeniowego) mają charakter uśredniony i wyliczane są dla danego „portfela umów”, z uwzględnieniem najróżniejszych kosztów ogólnych ponoszonych w związku z samym funkcjonowaniem przedsiębiorcy, w tym takich jak wynagrodzenia wraz z narzutami pracowników zajmujących się akwizycją, koszty badań lekarskich, atestów i ekspertyz przy ocenie ryzyka ubezpieczeniowego, koszty wystawienia polis, koszty włączenia umowy ubezpieczenia i umowy reasekuracji do portfela ubezpieczeń, prowizje i udziały w zyskach cedentów, koszty reklamy i promocji produktów ubezpieczeniowych, koszty ogólne związane z badaniem wniosków i wystawianiem polis.

***Inaczej mówiąc, procentowa wartość świadczenia wykupu w przypadku rozwiązania umowy przed terminem została skalkulowana ryczałtowo i na tyle nisko, aby ubezpieczyciel mógł pokryć z kwot zatrzymanych wszelkie koszty wynikające z ryzyka prowadzonej przez niego działalności i osiągnąć zysk. Świadczenie wykupu nie ma zatem charakteru świadczenia odszkodowawczego***

– jego wysokość zgodnie z zapisami o.w.u. i załącznika do nich nie zależy od tego, czy ubezpieczyciel faktycznie podniósł szkodę i w jakiej wysokości. Sposób obliczania ww. świadczenia ma bezspornie charakter sankcji za rozwiązanie umowy przez konsumenta. Należy zwrócić tu uwagę na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie do sygn. VI ACa 87/12, który stwierdził, że skoro opłata likwidacyjna nie ma charakteru świadczenia odszkodowawczego, to w drodze analogii można uznać, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada pod dyspozycję art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c., zwłaszcza wobec faktu, iż katalog klauzul szarych zawartych w przepisie art. 385<sup>3</sup> k.c. nie jest zamknięty. Argumenty odnoszące się do opłaty likwidacyjnej pozostają aktualne w przedmiotowej sprawie pomimo pozornie odmiennej konstrukcji umownej.

Reasumując stwierdzić należy, że zapisy § 12 ust. 2 o.w.u. w związku z § 25 ust. 4 i 5 o.w.u. oraz ust. 14 załącznika nr 1 do o.w.u. rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, pozwalają bowiem - w razie skorzystania z prawa rozwiązania umowy - na zatrzymanie ponad 50 % zgromadzonych na rachunku środków, tytułem ogólnie pojmowanych „kosztów”, które zależą wyłącznie od przedsiębiorcy i nie są niczym limitowane.

Pozwana powołała się na fakt, że poniosła koszty prowizji dla agenta, pozostałe koszty akwizycji, koszty administracyjne, koszty dodatkowej alokacji (w przypadku powodów - w łącznej kwocie ok. 10 600 zł). O ponoszeniu bądź nie tego rodzaju kosztów, szczególnie kosztów akwizycji, decyduje jednak wyłącznie przedsiębiorca, korzystając z usług osób pobierających wysokie prowizje. Najistotniejsze jest jednak to, że umowa nie upoważnia pozwanej do pobierania od powodów wyżej wskazanych kosztów w razie jej rozwiązania. Umowa nie wiąże także wysokości „świadczenia wykupu” w razie rozwiązania umowy z kosztami prowizji i akwizycji, kosztami administracyjnymi i kosztami dodatkowej alokacji. Wypłacane kwoty są pomniejszane o wartość obliczaną wg stałych, niezależnych od indywidualnych czynników, stawek. Strona pozwana, chcąc zastąpić ustalony umownie kwestionowany sposób naliczania „opłaty likwidacyjnej” innym, uzależnionym od ww. kosztów, musiałaby dokonać zmiany umowy, a to wymaga zachowania szczególnych warunków (art. 812 § 9 k.c. w zw. z art. 384<sup>1</sup> k.c.), które w sprawie niniejszej spełnione nie zostały. Zapisy umowne uznane za abuzywne nie wiążą konsumenta, co nie znaczy, że powstała „luka” przedsiębiorca może wypełnić narzucając konsumentowi nowe niekorzystne rozwiązania i unikając w ten sposób sankcji przewidzianej art. 385<sup>1</sup> k.c. albo ograniczając jej skutki. Pozwana zmierzała do wykazania, iż istnieją ekonomiczne i etyczne podstawy – z punktu widzenia rodzaju i rentowności prowadzonej przez nią działalności – do potrącania od klientów rozwiązujących umowy, w tym od powodów, kwot w takiej właśnie wysokości, w jakiej pozwana to czyni, gdyż w innym wypadku - wobec przeprowadzonych analiz - jej działalność nie będzie rentowna. Stanowiska tego nie można jednak podzielić. Jest faktem oczywistym, że klauzule abuzywne nie pojawiają się w umowach zawieranych z udziałem konsumenta bez przyczyny – zwykle mają one na celu ochronę interesów przedsiębiorcy z tym, że czynią to kosztem drugiej strony, nie zachowując równowagi uprawnień i obowiązków. Strata przedsiębiorcy, który bezpośrednio lub pośrednio korzyści z istnienia takich klauzul wliczył już w swój ekonomiczny rachunek, jest jednak wyłącznie wynikiem sposobu sformułowania umów, a więc skutkiem jego własnego działania.

W świetle powyższego Sąd uznał, że brak jest podstawy prawnej do zatrzymania przez pozwaną jakichkolwiek kwot w związku z rozwiązaniem umowy przez powodów. Klauzule niedozwolone zawarte w umowie nie wiążą konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Środki zgromadzone na rachunku powodów powinny im zatem zostać wypłacone w pełnej wysokości.

***Odsetki ustawowe od kwoty żądanej w pozwie naliczono zgodnie z żądaniem powodów, przy czym przyjęta w pozwie data wymagalności przypada później niż termin określony zgodnie z § 25 ust. 11 o.w.u.***

***O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty w niniejszej sprawie złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika powodów oraz uiszczona opłata od pozwu.***